GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 93.

WE SRZODĘ DNIA 21. LISTOPADA 1798.

Z Wiednia d. 14. Listopada.

Arcy Xżę Karol przybył dnia 5. t. m. do München, a na drugi dzień wyiechał do obozu do Friedb rga.

Z Włoch d. 28. Października.

W Rzymskie granice coraz więcey Francuzkiego woyska przybywa. Dla nowych rozruchow departament Circeo został w stanie oblężenia ogłoszony i zaraz tam rząd woyskowy zaprowadzono. — Dla nadania wiary nowym assygnatom rzeczypospolitey Rzymskiey wydał jenerał Macdonald rozporządzenie, iż ktokolwiek by się wzdrygał brać one w wyrażoney wartości, zapłaci za pierwszy raz sto razy tyle kary, ile wartość assygnata wynosi, a za powtorny na dwu letnie więzienie skazany będzie, wyiąwszy ieden przypadek pożyczki, iż wierzyciel takich wymagać mo. pieniędzy, iakie były wzięte. Wszystkie publiczne kassy będą te assygnaty przyymowały, i one w rożney wartości robione będą, tak aby wzmiance 3 baioki tylko w monecie wydawać przychodziło.

Do Neapolu przybyła d. 16 t. m. Turecka korweta z podarunkami od W. Sułtana dla admirała Nelson, ale on był iuż z swoią flottą dzień przedtym na morze wyszedł.

Z Bastyi w Korsyce popłynęło 3000 woyska Francuzkiego do Malty.

Bey Trypolitański, który przy odsyłaniu wszystkich w Malcie znayduiących się Tureckich niewolnikow, był od jenerała Buonapartego proszony, aby na wzaiem z swey strony wszystkich Maltańskich niewolnikow na wolność wypuścił, odesłał ich teraz na ładownym zbożem okręcie do Malty, i jenerałowi Buonaparte 4 konie w podarunku posłał.

Francuzki minister przy Toskańskim dworze obywatel Reinhard, wyiechał z tamtąd z przybyłem z Genui jenerałem do Liworna.

W Cysalpińskiey rzeczypospolitey mowią o powszechney rekwizycyi wszystkiey młodzieży zdatney do broni. — Tym czasem wiele Francuzkiego woyska przecho-

dzi przez tę rzeczpospolitą w Rzymskie, a nawet na wozach są prowadzone. — W Liguryyskiey rzeczypospolitey urządzaią także narodową gwardyą i do armii werbuią. Naypierwszy nowy batalion udał się iuż na brzegi zachodnie.

Z Szwaycaryi d. 29. Października.

Kommenderuiący jenerał Schauenbourg dnia 24 b. m. wydał do armii pod iego rozkazami będącey odezwę którey znacznieysze wyiątki są następuiące. " Koledzy moi! Traktat alliansu który między rzpltą Francuzką, a Helwecką zawarty został, dał wam wyobrażenie tego szacunku, iaki ma rząd nasz dla narodu znanego z swoiego statecznego przywiązania do wolności..... Nadszedł czas w którym Helweci pomieszawszy się z waszemi szeregami wstępować będą w ślady swoich przodkow i poydą dzielić z wami sławę i niebespieczeństwa..... Dyrektoryat Helwecki wezwał swoich wspołobywateli, aby byli gotowemi do bronienia oyczyzny. Jeżeli okoliczności wyciągać tego będą, aby się z wami złączyli, znaydziecie w nich przyiacioł i braci.... Jedność naywiększa, i nayściśleysza przyiaźń panuie między Francuzkim, a Helweckim dyrektoryatem.... Wy dopełnicie moiego naymilszego życzenia, wszyscy szczęśliwemi będziemy, i nadzieie wspolnych naszych nieprzyiacioł wniwecz się obrocą.,,

Listy z Koir donoszą, że pod dniem 13 t. m. patryoci Gryzońscy, a nayszczegulniey z Mayenfeld i Malans podpisali proźbę do dyrektoryatu Francuzkiego, wzywaiąc go do dania im swoiey protekcyi, którą wszystkim tym, którzyby za przyłączeniem się do rzpltey Helweckiey głosowali, przyrzekł. W pismie tym mowią, że famillia Salis przeszkodziła reszcie Gryzonow do oświadczenia tegoż samego życzenia.

Z Hagi d 27. Października.

Eskadra Angielska przed Dunkierką, co dzień się pomnaża, iednak pomimo tego w Dunkierce przyspieszaią ieszcze uzbraiania do nowey wyprawy przeciw Irlandyi. Przed Texel krąży wiele okrętow Angielskich, nic iednak ieszcze nie przedsięwzięły. Na dniu 23 dwie Batawskie fregaty z piechotą Francuzką i artyleryą Batawską wypłynęły z Helder na morze, dla ciszy iednak morskiey stanęły na kotficach w Gat. Niebespieczna insurrekcya w departamentach Skaldy i Antwerpii pod pozorem rekwizycyi, a w celu do pomnożenia Anglikom została szczęśliwie przez jenerała Francuzkiego Beguinot usmierzona: 300 insurgentow zostało zabitych, a Antwerpia wstanie oblężenia iest ogłoszona.

Z Londynu d. 2. Listopada.

Tuteysze pisma mowią: "Dwor Cesarsko-Rzymski nie chciał teraz zawrzeć subsidyynego z Anglią traktatu. Była iuż dodaią tymczasowa ugoda podpisana, przez którą obowiązano się dawniey umowioną pożyczkę wypłacić; między obiema dworami nowy traktat uczynić. Lecz dwor Wiedeński nie potwierdził teraz takowey ugody, gdyż on chce pokoy na stałym lądzie utrzymać.

Za ostatnią z Lizbony pocztą rozpuszczono tu pogłoskę, że się Francuzi w Malcie d. 29 września tamteyszym mieszkańcom poddać mieli, o czym nawet Xzę Jorku uwiadomił króla w czasie audyencyi; lecz wiadomość ta dotąd z nikąd się nie potwierdziła.

Przedwczorem poszły] papiery razem do 57 za sto w gorę. Jedni wnosili ztąd że pokoy musi bydź bliski, i rozpuścili pogłoskę że Francya czyni propozycye do niego. Drudzy zaś rozumią, że minister negocyuie nową pożyczkę, i w takim razie kapitaliści zwykli papiery podnosić, aby tym pożytecznieyszą zawarli ugodę. Lecz oprocz pomyślności naszych na morzu, przykładaią się do tego znaczne summy, które kommissarze do umorzenia długu narodowego na zakupienie papierow obracaią; summy te wynoszą w tym kwartale 900,000 f. szt. Przedaż taxy ziemskiey musiała się nie mniey do tego przyłożyć.

Król wicz Edward, który z Ameryki do Anglii powraca, bawił tam 14 lat. — Podług naynowszych z Lizbony wiadomości, przybył kapitan Saumarez na okręcie Orion od 74 armat, z 3 innemi Angielskiemi liniowemi okrętami i 6 zabranemi Francuzkiemi przy Nilu do Gibraltaru. Lord St. Vincent, który zawsze Kadyx blokuie, wybierał się na okręcie Leviathan do Gibraltaru dla zobaczenia czy zabrane Francuzkie okręty mogą bydź sporządzone i używane bez przesyłania ich do Anglii.

Irlandya zdaie się podług ostatniey poczty, do spokoyności zbliżać. Buntownik Holt miał na otrzymane rany umrzeć. Gdy wice królowi lordowi Cornwallis, przełożono, że okrucieństwa i nadzwyczayne przykrości od millicyy i korpusow mieyskich czynione, powodem były prostemu ludowi do rozpaczy i wykroczeń, kazał na podeyrzanych officyerow sąd woyskowy złożyć, z którego oni wcale niekontenci i ieden po drugim ze służby wychodzi.

Na okręcie wschodnich Indyy Xżniczka Karolina wybuchnął przy kapie Dobrey nadziei spisek maytkow. Hersztowie onego należeli niegdyś do buntowniczey flotty w Nore pod admirałem Parker i są na okręcie Scepter w więzieniu osadzeni.

Depesze Francuzkiego dyrektoryatu do Buonapartego, które od dwoch naszych maytkow przy Alexandryi złapane były, gdy ich w morze wrzucono, wiozą na liniowym okręcie do Anglii. Lord St. Vincent któremu przesłane zostały, nie chciał ich dla ich ważności innemu okrętowi powierzać.

Xżę dziedziczny Oranii przybył tu z Niemiec i dworowi się prezentował. — Wice admirał Gardner popłynął z 8 liniowemi okrętami i 1 fregattą z Torbay do okolic Brestu.

Podług czynionego w ostatnim miesiącu obrachunku składa się teraz cała siła morska W. Brytanii z 797 woiennych okrętow, między któremi znayduie się 190 liniowych okrętow, 26 od 50 armat, 224 fregat i 357 szalup. Z tych znayduie się w Angielskich i Irlandzkich kanałach 120 między któremi iest 20 liniowych, 41 fregat & w Wschodnich Indyach i na przeprawach 40 między ktoremi iest 9 liniowych, 13 fregat & ; w Gibraltarze i na śrzodziemnym morzu 64, między któremi iest 32 liniowych i 19 fregat.

Jenerał Humbert i inni Francuzcy officyerowie zabrani dawniey w Irlandyi, popłynęli iuż z Dower na neutralnym okręcie do Graveline.

Admirał Waaren zawinał do Londondery w Irlandyi. Na zdobytych Francuzkich fregatach l'Embuscade i la Coquille znaydowało się także kilka kobiet, z któ-

rych iedna zaraz po zakończoney bitwie połog odprawiła.

Podług wiadomości z Nowegojorku pod d. 12 września grasuie tam ieszcze wciąż żołciowa gorączka, rownie iak w Filadelfii, New-London, &c. W Nowymjorku umierało iuż we 24 godzinach 33 osób, a w Filadelfii 78. Synowiec zmarłego Franklina, wydawca gazety Aurora stał się także offiarą tey zarazy. Drukowanie gazet w Nowymjorku i Filadelfii zostało zawieszone.

Przy brzegach Killala miano znowu kilka nieprzyiacielskich okrętow, niektórzy mowią 7 do 8 fregat odkryć, które iak dodaią z Roszeli wyszły. Lecz ta wiadomość iest rownie niepewna, iak ta, że Francuzi, 800 ludzi aktualnie w Killala wylądowali.

Z Paryża d. 30. Października.

Ciągle głoszą tu o pomyślnościach Buonapartego. Mowią, iż znayduie się ieszcze w Kairze, postanowił tam rownie iak w innych miastach Egiptu municypalności; armia iego przez łączenie się z nim mieszkańcow kraiowych iest do 40,000 ludzi zmocniona. W Kairze ma się garnizon z 20,000 ludzi składać. Jenerał Berthier ma w 10,000 ludzi w Rozecie stać; w Alexandryi znayduie się także znaczny garnizon. Egipt iest na Francuzką kolonią urządzany. Z niecierpliwością oczekuią potwierdzenia tych wiadomości.

Tuteysze pisma przywodzą odpowiedź, którą w pewnym mieście Turecki ambaſsador iedney damie dał na zapytanie, dla czego religia Mahometa pozwala mężom po kilka żon mieć? "Ponieważ, Mcia Dobrodzieyko (rzekł) my ledwie w kilku kobietach tyle znayduiemy przymiotow, ile ich się w iey osobie połączonych znayduie." To przypomina nam odpowiedź, Tureckiego ambaſsadora w Paryżu na zadziwienie iedney damy, iż Alkoran pozwala mieć kilka żon. "Religia nasza (odpowiedział) pozwala nam kilka żon; ale roztropni mężowie iedną tylko poymuią.

Srzodkowa kancelarya policyi ostrzegła obywatelow Paryża, iż oszuści nadużywaiąſiey imienia i wydrwiwaią z nich pieniądze. Piszą na przykład bezimiennie do kogo list ostrzegaiąc go, iż za trzy dni będzie aresztowanym; lecz może bydź spokoynym, że oni przez swoie związki z kancelaryą śrzodkową potrafią inne onim zdanie zrobić, i że wszystkiego użyią, aby tak poczciwemu człowiekowi, tak gorliwemu patryocie nie stała się żadna przykrość &c. W kilka dni potym przychodzą do tey osoby, udaią się zapisarzow, listuią za officyalistow policyi, straszą ią i biorą, nakoniec proponuią okupienie się pieniądzmi, co wielu czyni dla uniknienia subiekcyi.

Podług wiadomości z Madrytu, podobno Don de Langara złoży urząd ministra marynarki, a na iego mieysce nastąpi P. de Valdes, ktory iuż dawniey ten urząd posiadał.

Rasztadt d. 19. Października.
(Koniec Konklusum Deputacyi Rzeszy d. 15 Października.)

8. Deputacya Rzeszy przyymuie z wdzięcznością dane zapewnienie przez ministrow pełnomocnych rzeczypospolitey Francuzkiey, iż zechcą tyle ile będzie można, ulżyć ciężarow i osłodzić przykry los kraiow prawego brzegu Renu przez

woyska Francuzkie zaiętych, i na tych zapewnieniach gruntuie nadzieię zaspokaiaiącą, iż te powtorzone przełożenia, przyniosą nakoniec pożądany skutek, i że stosownie do tego rzeczpospolita Francuzka cofnie wszystkie swoie woyska z prawego brzegu Renu, że kontrybucyom koniec położy, że zawieszenie broni, które podług zapewnienia ministrow pełnomocnych rzeczypospolitey Francuzkiey zgwałcone nie było, zachowane będzie, i że naygłownieyszy iego warunek, to iest: opatrzenie w żywność twierdzy Ehrenbreitsztein swoy odbierze skutek, tym zaś pewniey i tym prędzey, że od czasu danego zezwolenia przez Rzeszę na zburzenie tey twierdzy, nie masz naymnieyszego powodu, sprzeciwiania mu się daley.

9. Deputacya Rzeszy gotowa iest zrzecz się w traktącie maiącym się zawrzeć wszystkich praw i pretensyy służących Rzeszy Niemieckiey do kraiow, które rzeczypospolitey Francuzkiey ustąpione bydź maią, i rozciągnąć to zrzeczenie się do Sabaudyi i Niderlandow Austryackiemi nazywanych, ktore rzeczypospolitey Francuzkiey na mocy prywatnych traktatow z Krolem Jmć Sardyńskim i w Campo Formio zawartych, ustąpione zostały.

Co do Fryktalu Deputacya Rzeszy odwołuie się do uczynionego względem tego oświadczenia pod dniem 10 sierpnia. Wreszcie potrzebną iest rzeczą, aby rząd Francuzki względem tego przedmiotu porozumiał się nayprzod z domem Austryackim, a Rzesza potym żadney czynić nie będzie trudności w przystąpieniu do układów iakie względem tego zaydą i zrzeczeniu się praw, które Rzesza Niemiecka do tego dystryktu mieć może. Gotową iest Rzesza rownież zrzecz się swoich praw do kraiow i lenności leżących we Włoszech, ktore na mocy zawartego traktatu pokoiu w Campo Formio dostały się rzeczypospolitey Cysalpińskiey, lecz co do innych lenności Włoskich, Deputacya nie może, iak ponowić żądanie uczynione pod dniem 10 sierpnia otrzymania dokładnieyszego wyszczegulnienia tych przedmiotow, o które tu rzecz idzie. Deputacya przyymuie wzaiemne zrzeczenie się na stronę Rzeszy offiarowane przez rzeczpospolitą Francuzką, i rzeczypospolite Włoskie, lecz ma za powinność obstawać zarazem na nowo przy uczynionym od niey żądaniu w nocie pod dniem 10 sierpnia tyczącym się rzeczypospolitych Włoskich, i posiadłości Niemieckich położonych w ich kraiach.

10. Zgodzono się iuż, że fortyfikacye Kel i Kassel zburzone będą i deputacyi Rzeszy zezwala także na danie zapewnienia, że w pobliskości dwoch tych mieysc, a nayszczegulniey w odległości 3000 sążni od prawego brzegu Renu, żadne nowe fortyfikacye zakładane nie będą. Nakoniec deputacya przekłada, że procz uczynionych żądań, na które dotąd nieodpowiedziano na stronę ogulnego seymu Rzeszy i izby Cesarskiey, wiele ieszcze pozostało przedmiotow tyczących się spokoyności i maiątkow prywatnych osób, które potrzeba będzie za wspolną zgodą ułożyć, iak naprzykład: oznaczenie czasu do wolnego wyprzedania się i wyniesienia mieszkańcow brzegu lewego, którzy na brzeg prawy przenieść się zechcą, i nawzaiem, względem maiącego się dać wynad-

grodzenia tym, którzy przez wypadek ustąpienia utracą swoie dochody, beneficia albo iakie korzyści, tudzież zapewnienia nie pociągania do odpowiedzi, służących państw Rzeszy za czyny dawnieysze pochodzące z sprawowania przez nich urzędow &c. Wszystkie te i rożne przedmioty znaydą swoie mieysce w formalnym proiekcie traktatu pokoiu i deputacya z tego powodu dłużey się tu rozszerzać nie będzie, lecz przestanie na daniu tu odpowiedzi na ostatnią notę Francuzką i powtorzeniu zapewnienia, że przez pełne gorliwości usiłowania, których łożyć nieprzestanie, dla wyiednania dla Rzeszy Niemieckiey iak tylko można nayprędzey sprawiedliwego i przyzwoitego pokoiu, nie da zapewne nigdy naymnieyszego pozoru maiącego iaki fundament, do zerwania negocyacyi.

Z Frankfurtu d. 17. Października.

Twierdza Ehrenbreitsztein zupełnie teraz ogłodzona, iest w ninieyszych okoliczności'ach ważnym bardzo mieyscem rownie dla Niemcow iako i Francuzow. Za rozpoczęciem woyny, ieżeli Francuzi ią zaymą, znaydą w tey fortecy bespieczną dla siebie retyradę. Nawet dla linii demarkacyyney Niemiec północnych iest rzeczą wielkiey wagi, aby ta twierdza w obce ręce niewpadła. Weyście woysk Austryackich do kraiu Gryzonow nie prędzey zaszło, poki wszystkie związki Gryzonow na mocy dawnych traktatow wezwawszy Austrya na pomoc swoiey niepodległości, niepodpisały przez swoich deputowanych wraz z baronem de Kronthal rezydentem Cesarskim aktu, na mocy którego Austrya przyrzeka woyska swoie, (skoro zaydzie w tey mierze żądanie Gryzonow) z kraiu ich wyciągnąć. Znayduiące się w Bawaryi woysko Cesarskie składa się z 24 kompaniow granadyerow, 28 batalionow infanteryi, 6 kompaniy strzelcow i 62 szwadronow iazdy. Na dniu 19 Landgraff Hessenkasselski z Wesel wyiechał do Kassel, w krótce iednak nazad tam powroci. Wezel w naylepszym stanie obrony iest postawiony. Jenerał dywizyi St. Cyr na mieyscu jenerała Championnet założył kwaterę głowną w Homburg. Forteca Heska Ziegenhayn bardzo iest teraz wzmocniana.

Od granic Włoskich 19. Października.

Sławny jenerał Mack z 14 officyerami przybył iuż do Neapolu i zatrudnia się organizacyą woyska tamteyszego, które ma bydź przyprowadzone do 120,000 ludzi, millicya zaś do 100,000. Słychać, iż jenerał Desolles chcąc uprzedzić Anglikow ma ze wszystkiemi korpusami swemi wyruszyć na opanowanie Livorna i Porto-Ferraio. Około Genui krąży kilka nieprzyiacielskich okrętów, zapewne iak się domyślaią Angielskich.

Podług listow z Turynu pod dniem 17 t. m. obywatel Eimar nowy minister rzeczypospolitey Francuzkiey, miał dnia 18 pierwszą u Króla audyencyą. Dnia 13 wyszedł edykt krolewski, podług którego dla zastąpienia nadzwyczaynych wydatków na utrzymanie kraiow krolewskich sprzedane będą dobra kościelne i Maltańskie za 70 mill.

Z Genui d. 20. Października.

Dnia 18 rada starszych potwierdziła rezolucyą stosowną do reformy zgromadzeń duchownych. Od tego momentu nie ukontentowanie znacznie się pomnożyło, niektórzy reprezentanci napastowani byli od ludu, dla czego musiano podwoić

środki ostrożności. Jeden z naszych dziennikow wyraża, iż Anglicy ekwipuią w Gaeta letkie statki i barki woienne. Mowią, iż iest ich zamiarem wylądować na nasze brzegi. Z Tulonu do S. Piotra Arena przywieziono znaczną liczbę broni i ammunicyi woienney. Przybywaią tam także woyska z nowey rekwizycyi.

Z Hamburga d. 2. Listopada.

Lafayette żyie w zaciszu wieyskim na łonie muzow i familii w dobrach Plön, należących do krewnego żony iego. Zdrowie iego iest poczęści przywrocone, lecz dla zachodzących między Francyą i Stanami ziednoczonemi zatargow, nie poiedzie zapewne do Ameryki, gdyż na wspomnienie nawet takowey podroży wstręt okazuie. Jeżeli żona iego, która iest teraz w Paryżu, otrzyma dla niego pozwolenie mieszkania w kraiach rzeczypospolitey Francuzkiey, na ten czas dopiero mieysce swoiego siedliska oznaczy. Z bawiącym o mil tylko kilka od niego Dumourierem, żadnego nie ma związku. Po przybyciu iednak w kray Holsztyński Lafayetta wydarzyła się pomiędzy niemi pora zbliżenia przez wzgląd uczniow wcale miła, lecz ta niepociągnęła za sobą żadnych skutkow. Dumourier dał do niey powod następuiący: Młody Orleans pisał do niego z Filadelfii, iż z wielką uprzeymością przyięty był od wielkiego wybawiciela Ameryki, a za oddaniem wizyty Washington przyprowadził z sobą małe dziecię, ktore prezentuiąc rzekł: Rozumiem, że WPan zostawiłeś za morzem pamięć przeszłości i wszelką nienawiść, przeto polecam przyiaźni WPana tego młodzieńca, iest to dziecię, które za moie własne przybrałem, w istocie zaś iest to syn szlachetnego i nieszczęśliwego Lafayetta. Orleans rozrzewniony uścisnął dziecię &c. Dumourier posłał ten list Lafayettowi, przez dawnego officyera Francuzkiego i kazał mu powiedzieć, iż miłe sercu iego będą zapewne wyrazy Washingtona, i że rownie dawnych uraz zapomni. Lafayette kazał czule podziękować Dumourierowi za udzielenie listu tego, lecz w dalsze nie wdał się tłomaczenie. Wspomniony syn iego od przeszłey wiosny znayduie się przy nim

Z Augszpurga d 31. Października.

Gazeta Wenecka pod dniem 15. donosi, że cztery Rofsyyskie fregaty obiegły wyspę Zante, a nawet Cefalonią, i że garnizony Francuzkie za ich zbliżeniem się oneż opuściły. Taż sama gazeta mowi, że garnizon w Korfu z 600 ludzi złożony cofnął się do Cytadelli z wielkiemi zapasami żywności, aby mogł bydź w stanie oparcia się attakowi Rofsyyczykow, lecz pożniey taż gazeta mowi znowu, że te wiadomości nie potwierdzaią się. Opanowanie wyspy Zante miało nastąpić d. 27 lub 28 września, a wiemy pewnie, że d. 20 września eskadra Rofsyyska była ieszcze w kanale Konstantynopolitańskim, i że na końcu września w Neapolii, w Romanii znaydowała się. Pomimo zaś tego, podług gazety Petersburskiey, iedna tylko iest fregata w eskadrze Rofsyyskiey. Nakoniec podług ostatnich z Konstantynopola listow, oczekiwano co moment przybycia do Bosphoru 10 fregat i 10 galerow Rofsyyskich, maiących na sobie liniowe woyska, ktore przeznaczone były podług iednych na oblężenie Malty, podług drugich do attakowania jenerała Buonaparte w Egypcie,

a podług niektorych, na opanowanie wysp Weneckich w Morei.

Z Bażylci d. 28. Października.

Co przewidowano, stało się nakoniec. Od piątku mamy garnizon Francuzki, ktory składa się blisko z 700 ludzi, formuiących ieden batalion. Woysko to zaięło bramy miasta, ratusz i arsenał, i żądało już wydania sobie kluczow od arsenału, czego iednak prefekt narodowy do tych czas odmowił; lecz w krotce zapewne odbierze rozkaz uczynienia zadosyć żądaniu naszych sprzymierzeńcow. Gryzonowie patryoci, to iest stronnicy Francuzow udali się do Lucern, gdzie dobrze przyięci byli. Liczba ich ma wynosić 600 osob, lecz zapewne ią powiększono. Francuzi wielkie woienne siły zgromadzaią w kantonie Ury.

Kommissarz Rouhier nałożył nową kontrybucyą 2 millionow na miasta Bern i Zurich. Pierwsze ieszcze miasto procz tego powinno postawić magazyny żywności (wypotrzebowane i zniszczone przez Francuzów) w tym samym stanie, w iakim się znaydowały, w czasie ich wkroczenia do Szwaycaryi. Trzeba także uważać, że mieszkańcy Berneńscy są do tego punktu zniszczeni, że wielu z nich muszą sprzedawać swoią bieliznę dla dostarczenia na wydatki, które im sprawia bytność i ustawiczny przechod woysk Francuzkich. Pomimo ostrości iakiey Szwaycarowie w obchodzeniu się z sobą doznaią, Francuzi spodziewaią się widzieć ich walczących w swoich szeregach. Dyrektoryat Helwecki nakazał uczynić popis woienny naszey młodzieży. Aresztowani włościanie w liczbie 8 z Bazylei za zbyteczne uniesienie się w patryotyzmie odzyskali wolność. Żądali oni aby zdano rachunek z wydatkow skarbu i cokolwiek zbywałoby od cięzarow publicznych, aby na rowne podzielono części, i grozili użyciem siły dla otrzymania skutku swoiego żądania. Wiele młodych ludzi z naszego miasta udało się zagranicę.

Z Frankfurtu d. 23. Października.

Rożne listy zapewniaią nas, iż wielka potrzeba żywności daie się czuć w Ehrenbreitsztein, i że co moment lękać się potrzeba, aby garnizon tey twierdzy z Francuzami nie kapitulował. Zapewniaią, iż armia Francuzka północna 60 tysiącami pomnożona zostanie. Dywizya jenerała Hautpoult ma wyyść znowu z Bergen i bliżey zimowe kwatery założy. W Monachium Jlliada Homera została zakazana. Armia Moguncka iest 20, tysiącami ludzi powiększona. Pisma Francuzkie zapewniaią, że Xżę de Condé został zastrzelonym.

Z Monachium d 24. Października.

Mowią, iż 18 tysięcy woyska Rossyyskiego przez wyższą Bawaryą około Amberg przechodzić będzie. Elektor nasz otrzymał pozwolenie od Papieża sekularyzacyi wielu opactw, których dobra kilka millionow wynoszą.

Od granic Aussryackich d. 24. Października

Kawalerowie Maltanscy w Tryeście czynią wielkie przygotowania do powrotu do Malty, w nadziei, że Francuzi wyspę te opuszcza. Nadesżły tu wiadomości, że kawalerowie narodu Rossyyskiego, teraźnieyszego wielkiego Mistrza barona Hompesch, który dotąd w Tryeście bawi z urzędu złożyli, a Imperatora Rossyyskiego naywyższym protektorem zakonu Maltańskiego o głosili.

DODATEK

DO № 93.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 21. LISTOPADA 1798.

Z Bruxelli d. 2. Listopada.

Insurrekcya ni iest ieszcze ze wszystkim przytłumiona. Kolomna złożona z piechoty i husarow, maiąca z sobą armaty attakowała rożne korpusy insurgentow i wielką rzez w nich sprawiła. Po tych bitwach odebrano miasto Diest, w ktorym insurgenci założyli swoią głowną kwaterę.

Wielką liczbę zabrano ieńcow, ktorych poprowadzono do Lowanii, gdzie będą od kommissyi woyskowey sądzeni.

Dowiadujem się także, iż kupa insurgentow posunęła się do Thysselt, miasta o 4 mile ztąd leżącego nad kanałem Antwerpskim. Postanowili tam kommissyą woyskową, ktora iuż kazała rozstrzelać młodzieńca z Bruxelli, przez nich wzięt go. Toż samo uczynili z iednym swoim wodzem, ktorego o zdradę posądzali. Wiele kolomn ruszyło iuż przeciw nim.

Przedwczorem przechodził kuryer Pruski przez to miasto, biegąc z Berlina do Paryża. Z Parya przybiegł także kuryer do środkowey administracyi od Dyrektoryatu, ostatnia iest zawsze zgromadzona, rowno iak wszystkie municypalności, ktore są obowiązane do korespondowania z nią ciągle. Administracya nakazała wyrokiem swoim zdięcie dzwonow i nie wypuszczania bez paszportu nikogo z miasta.

Z Stary Orszowy d. 27. Października.

Kapitan basza odważył się d. 23 t. m. przypuścić 32 szturm przeciw Widdynowi; lecz Pasman Oglu nietylko żego odparł, ale nadto tak bardzo W. Sułtana woyska poraził i znaczną liczbę na placu położył, że kapitan basza ledwie z 6 ludzi potrafił na Wołoszczyznę umknąć. Tureckie woyska utraciły całą artylleryą; dwoch baszow legło na placu, a dwoch innych schroniło się do Odokalissy, gdzie się Turcy oszańcowali. Pasman Oglu rozszyrzył się zaraz po odniesionym tym zwycięztwie, opanował Krajowa, powybierał kontrybucye i zakładnikow z sobą zabrał.

Z Rasztadt d. 1. Listopada.

Deputacya Rzeszy pozawczoray odprawiła 74 sessyą. Czytano na niey dwie ostatnie noty ministrow pełnomocnych rzeczypospolitey Francuzkiey i postanowiono przesłać ie ogulnemu seymowi Rzeszy. Dzień, w którym deputacya naradzać się i głosować względem tych not będzie, nie iest ieszcze oznaczony. Mamy zawsze nadzieie, że rząd Francuzki umiarkuie swoie pretensye.

Z Rasztadt d. 3. Listopada.

Deputacya Rzeszy odprawiła dzisiay 75 sessyą, skutkiem naradzenia było, iż obstawać będzie przy osnowie ostatniey noty podaney ministrom Francuzkim.

Austrya, Moguncya i Bremen mocno bardzo tłomaczyły się w swoich głosach.

Gdy interess Rzeszy Niemieckiey w ninieyszey negocyacyi nie tylko nie iest oddzielnym, ale nadto bliski ma związek z interessem powszechnym Europy, mamy powod spodziewać się, że rząd Francuzki sam się nakoniec przekona o wielkości ofiar, na iakie deputacya Rzeszy zezwoliła i przychyli się do głownieyszych punktów, które ieszcze do ugodzenia pozostaią.

Z Moguncyi d. 1. Listopada.

Kommenderuiący ienerał Jourdan przybył tu dzisiay popołudniu i z wszystkiemi woyskowemi honorami, iakie się iego dostoyności należą, był przyymowany.

Woyska Francuzkie ciągle przechodzą z lewego na prawy brzeg Renu; wczoray i pozawczoray wiele przeszło iazdy.

Od brzegow Menu d. 4. Listopada.

Kommenderuiący ienerał Jourdan udał się dzisiay z Moguncyi do Frydbergal, gdzie w krótce głowna kwatera ma bydź przeniesiona.

Z Neapolu d. 16 Października.

Upewniaią, iż Krol Jmć wysłał rozkazy do wszystkich portow we Włoszech i Sycylii, dostarczenia okrętom Angielskim, które się tam pokażą, wszystkiego czegokolwiek potrzebować będą.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym publicznym Edyktem wszystkim wierzycielom mikołaia Piaskowskiego, ktorych należytość na dobrach Przyłęk, wioskach Bobin i Okrężnica iako i na folwarku Jawornickim i wiosce Baryczka dekretem pierwszeństwa od trybunału Lubelskiego r. 1791 potwierdzonym, iest umieszczona, i ko to: Janowi Drochoiewskiemu, Barbarze z Czosnowskich Bogusławski, sukcessorom ś. p. Maxymiliana Piaskowskiego, sukcessorom Michała *Piaskowskiego*, sławetnym Kontessom małżonkom, Fryderykowi Polszowi, sukcessorom ś. p Jozefa *Pągowskiego*, i Jackowi Zakrzewskiemu:

Że od Warszawskiey bankowey Kommissyi zaszło doniesienie, iż podział dobr Przyłek, i wsi Bobin i Okrężnica w summie . . . . 68,850 Zł. Pol i dobr Jaworniki z wioska Baryczka w summie . . . . 73,032 Zł. 17 gro. pol. na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza wprawdzie uchwalony został, lecz do skutku nie był przyprowadzony; że zatem taż Kommissya tuteyszych Sądow Szlacheckich żądała: ażeby podział rzeczonych dobr komornikowi był zlecony; części z tego podziału wypadaiące na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza (miedzy któremi i massa Fryderyka Kabrego 3636 czer. zło. z prowizyą od dnia 1 października r. 1787 po 7 od sta rachowaną, znayduie się) sprzedane zostały, wolne iednak innym wierzycielom na dobrach tych umieszczonym zostawuiąc spłacenie, należytości massie Fryderyka Kabrego.

Żądaniu takowemu zadosyć czyniąc zalecił tuteyszy C. K. Sąd Szlachecki pod dniem 26 maia r. b. Komornikowi Radomskiemu Kuroszowi: ażeby ziechawszy do dobr rzeczonych wyśledzić starał

się, kto? od ktorego czasu? iakiem prawem? i ktore dobra posiada? komu z wierzycielow dobra te, ktorego dnia i roku dekretem pierwszeństwa oddane były? i żeby protokoł tey indagacyi sądowi tuteyszemu przesłał.

Do tego protokołu przez Pana komornika d. 25 lipca r. b. spisanego, a pod d. 16 sierpnia r. b. tu przysłanego, IPani Salomea z Brzozowskich Sołtykowa oświadczyła się, że dobra rzeczone w prawdzie posiada, lecz nie z mocy dekretu kollokacyjnego, ale prawem Cefsyi od P. Jędrzeia Burdzickiego wierzyciela Xcia Jerzego Marcina Lubomierskiego nabytey; oświadczyła nadto: że z tych dobr nie prędzey ustąpić zechce, dopokiby iey summy na tychże dobrach będące wyliczone nie były, i owszem gdyby wierzyciele na tych dobrach umieszczeni, tego nie uczynili, procefs przeciw dekretowi kollokacyynemu iuż zaczęty daley popierać będzie.

Te więc okoliczności, wszystkim umieszczonym wyżey wspomnionym wierzycielom wiadomo się czynią a to tym końcem ażeby swoią deklaracyą, czy na żądany podział dobr Przyłęk i Janowice na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza zezwalaią, lub czy mafsie Fryderyka Kabrego summę 3666 czer. zło. z prowizyą od 1 października 1787 r. po 7 od sta rachować się mianą za nabycie cefsyi wypłacić wolą, aż do dnia 15 grudnia r. b. podali, a to tym pewniey: gdyż w przypadku niepodania deklaracyi po upłynionym tym terminie stosownie do żądania Warszawskiey kommifsyi, podział dobr wspomnionych, na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza nastąpiłby. Dan w Krakowie dnia 22 Września 1798.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich zachodniey Galicyi.
Weinman sekr.

Wmocy rozporządzenia od wysokiey zadworney kommifsyi dnia 19. Wrzesnia r. b. Nro. 14694. czyni się powszechnie każdemu wiadomo, że folwark Gramatyka zwany do Krakowkiey Akademii należący ktorego czas dzierzawy dnia 23. Czerwca roku przyszłego wychodzi dnia 4. lutego roku następuiącego przez publiczną licytacyą w C. Krol. dobr rządowych Gallicyi zachodniey Administracyi na *trzy* lata w arendę puszczony i przytym roczne arendowne kwantum *Zł.* ryń. kr. iako pretium fisci za cenę wywołania wzięte zostanie.

Wszyscy więc chęć maiący zaarendowania ninieyszemi się zapraszaią aby do tey licytacyi na zwyż pomienionym dniu to iest dnia 4. lutego roku 799. rano o 9 godzinie w tuteyszey C. R. dobr rządowych kancelaryi Administracyyney znadowali się.

Z Ces. Krol. zachodnic Gallicyyskiey dobr rządowych administracyi. W Krakowie d. 2. października 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem, wszystkim ktorym o tem wiedzieć należy: że Jakob de Bensa Exhibitu Protokollista u C. K. appellacyi Trybunału dnia 19 kwietnia r. b. zszedł z tego świata, i pozostały maiątek iego summę 125 zł. ryń. wynosi

Wszyscy zatym, ktorzy prawo iakie do tego dziedzictwa maią, edyktem ninieyszym wzywaią się: ażeby dnia 21 listopada r. b. u tuteyszych C. K. sądow szlacheckich stawili się, i prawo swoie przeciw ustanowionemu mafsy zastępcy adwokatowi Billewiczowi dowodnie okazali, a to tym pewniey, ile że w przypadku nie stawienia się do reszty tylko odkazani będą, ktora po zaspokoieniu stron na terminie zgłaszaiacych się pozostanie. W Krakowie d. 13 października 1798.

Jozef de Nikorowicz.
D rowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

C. K. sądy Szlacheckie Krak: Galicyi zachod: oznaymuią tym Edyktem Panu Kostantemu Jankowskiemu dobr Strzałkowa dziedzicowi: że Pan Józef i Maryanna Tomkiewicze małżonkowie u Sądow tych o wykazanie bezpieczeństwa summy 189,833 zło: 20 gr: pol: na dobrach Strzałkowie umieszczoney, lub o konkursu ogłoszenie na dobra rzeczone żałobę na niego podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemuż patrona tuteyszego Pana Zarzeckiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpoczanie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się ażeby w czasie przyzwoi-

tym, to iest dnia 28 listopada 1798 r. sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie bowiem, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność, z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlach: Galicyi zachod: w Krako. Dnia 20 Października 1793 roku.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krak. Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Jozefowi Rylskiemu: że JP. Ignacy Benoe u tychże C. K. Sadow, o przeięcie sprawy. przez Pana Jozefa Szyka, względem summy 4200 zł. Pol. wraz z prowizyą podniesioney, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Jozefowi Rylskiemu, patrona tuteyszego Pana Bema z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten, podług ordynacyi sądowey, rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem niniéyszym tym koncem upomina się: ażeby d. 7 Stycznia 1799 r. sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do swéy obrony za nayskuteczniéysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbaniá wyniknąć mogącą, podług opiewu C. K. Praw sobie samemu przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Gellinek.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 27 Października 1798.

Weinman, sekretarz.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, wszystkich, ktorym o tem wiedzieć należy, niniéyszem uwiadomiaią: że po W. JP. Franciszku Borgiaszu Piekarskim, który do Prześwietnego Appellacyi Trybunału został przeniesiony, w C. K. Sądach Szlacheckich Krak: mieysce C. K. konsyliarza wakuie.

Wszytkim przeto, którzy tego urzędu dostąpić pragną, i do osiągnienia iego zdatnemi się bydź sądzą, zaleca się: ażeby żądania swoie stosownie do Rozdziału XL. ordynacyi sądowey ułożone, i świadectwy dokończonych nauk Prawa opatrzone, do dnia 6 Grudnia r. b. podawali, gdyż na poźniey podane, żadnego względu nie będzie. W Krakowie dnia 3 Listopada 1798.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Merak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich zachodniey Galicyi.

Weinman sekre.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa wiadomo się czyni, że na instancyą opiekunow małoletnich po śmierci ś. p. Jozefa Kubeckiego pozostałych, Ruchomości rożne, iako to: wino, kleynoty, złote, srebrne rzeczy mosiężne, miedziane, cynowe, porcellanowe i szklane naczynia, suknie, bielizna, prassy, stoliki, szafy, zwierciadła, obrazy, zegary, żelaziwo, sprzęty staienne, drewniane, i inne przez publiczną licytacyą dnia 5. grudnia r. b. o god. 9 rano, zaczynaiąc, i nastepuiących dni kontynuiąc, za gotowe pieniądze w kamienicy pod Nrem. 236. na ulicy Grodzkiey znayduiącey się więcey daiącemu sprzedane będą. Wszyscy zatym maiący chęć kupienia, tym koncem uwiadamiaią się aby na zwyż wyznaczony termin i mieysce przybydź mogli. Dan d. 24. Paździérnika 1798 roku

J. Gellinek mp.
Jozef Wytyszkiewicz mp.
Jozef Ant: Feistemantel. mp.

Z rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa

Ignacy de Nikoledon Sekr mp.

Weber z kompanią swoią w Lublinie, oznaymuią wszystkim, iż d. 12 października r. bież. oddalili z handlu czeladnika Jana Senff, rodem z zachodnich Prus, aby iemu na rzecz tego handlu niewydawano ani pieniędzy, ani towarow, gdyż wspomniony handel za nic nie ręczy.